

Sygn. akt V KK 184/21

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2021 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **D. L.**
skazanego z art. 157 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 27 października 2020 r., sygn. IV Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w T.
z dnia 27 sierpnia 2019 r., sygn. II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego D. L.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 27 sierpnia 2019 r., sygn. II K (...), oskarżony D.L. został uznany winnym popełnienia czterech czynów, spośród których pierwszy zakwalifikowano z art. 284 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., drugi z art. 157 § 1 k.k., trzeci z art. 190 § 1 k.k., a czwarty z art. 197 § 2 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Z popełnione przestępstwa sąd wymierzył mu odpowiednio kary jednostkowe: 3 miesiące pozbawienia wolności, 8 miesięcy pozbawienia wolności, 3 miesiące pozbawienia wolności i 2 lat pozbawienia wolności, a jako karę łączną wymierzył karę 2 lat i 7

miesiący pozbawienia wolności. Ponadto sąd orzekł w przedmiocie dowodów rzeczowych, kosztów postępowania oraz opłat.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez D.L. i jego obrońcę, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 27 października 2020 r., sygn. IV Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: rozwiązał orzeczoną wobec D.L. karę łączną pozbawienia wolności, uniewinnił go od popełnienia czynu z art. 284 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i kosztami procesu w tej części obciążył Skarb Państwa, orzeczoną karę za przestępstwo z art. 197 § 2 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. obniżył do roku pozbawienia wolności i orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, a w pozostałej części (odnośnie D.L.) utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł m. in. obrońca skazanego D. L. - adwokat E.B. Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w W. w całości, obrońca skazanego podniósł zarzut „rażącego naruszenia prawa /art. 523 § 1 k.k./ co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, w mianowicie zaniechanie, mimo wniosków obrony – przesłuchania pokrzywdzonej przez sąd orzekający na rozprawie, w obecności obrońców dla wyjaśnienia rozstrzygającej kwestii, tj. wiarygodności jej [K. B.] zeznań, w sytuacji gdy wszystkie zarzuty przypisane skazanemu zostały wywiedzione w oparciu o nie”.

Obrońca skazanego wniósł w konsekwencji o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 października 2020 r., sygn. IV Ka (...) oraz przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania celem uzupełnienia postępowania w zaskarżonym zakresie.

W odpowiedzi na kasację obrońcy, prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego D. L. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Przed przejściem do oceny zarzutu podniesionego w kasacji należy podkreślić, że nadzwyczajny środek zaskarżenia uregulowany w przepisach Rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego nie jest nakierowany na wywołanie i przeprowadzenie w procesie kolejnej kontroli o charakterze apelacyjnym (nie jest to postępowanie „trzecio-instancyjne”, którego celem miałyby być ponowne weryfikowanie orzeczenia sądu pierwszej instancji). Kasacja i jej zarzuty mogą być skierowane wyłącznie przeciwko prawomocnemu orzeczeniu sądu *ad quem* (art. 519 k.p.k.). W konsekwencji w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zasadniczo wolno poddawać w wątpliwość jedynie te uchybienia, których dopuścił się sąd w trakcie postępowania odwoławczego. Uchybienia te muszą mieć ponadto szczególny charakter. Po pierwsze muszą to być uchybienia dające się zakwalifikować jako „rażące naruszenia” w rozumieniu przepisu art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., po drugie zaś ich zaistnienie w postępowaniu odwoławczym (dla skuteczności kasacji) powinno prowadzić do ustalenia, że mogły one mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Trzeba ponadto podkreślić, że zgodnie z ugruntowaną praktyką orzecniczą najwyższej instancji sądowej, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może stanowić podstawy kasacji, jako niemieszczący się w ramach założeń kasacyjnych, o których mowa w przepisie art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.

Tytułem wstępu godzi się zwrócić uwagę na zaprezentowany przez obrońcę D. L. w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zakres zaskarżenia wyroku sądu *ad quem*. Otóż adwokat E.B. w *petitum* kasacji wskazał, że wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 października 2020 r. zaskarża w całości. W tym miejscu godzi się przypomnieć, że sąd odwoławczy zmienił wyrok w części dotyczącej D. L. w ten sposób, że od jednego z popełnionych czynów go uniewinnił, a co do innego złagodził karę pozbawienia wolności, co w konsekwencji doprowadziło do obniżenia kary łącznej pozbawienia wolności. Nie budzi zatem wątpliwości, że zmiana wyroku sądu odwoławczego polepszyła sytuację D.L. Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w W. „w całości”, adwokat E. B. w istocie zaskarżył go nie tylko w części, w której sąd ten utrzymał w mocy rozstrzygnięcie zapadłe przed Sądem Rejonowym w T. w wyroku z dnia 27 sierpnia 2019 r., ale również w tej części, w której sąd odwoławczy uniewinnił D. L. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art.

284 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a zatem co do rozstrzygnięcia korzystnego dla skazanego D. L., a zatem nie tylko w sposób nierespektujący dyspozycji przepisów art. 523 § 2 k.p.k., ale także wbrew treści przepisu art. 86 § 1 k.p.k. Zawarta w ww. przepisie norma prawna stanowi zarówno nakaz podejmowania przez obrońcę czynności korzystnych dla oskarżonego (odpowiednio skazanego), jak i zakaz działania procesowego niekorzystnego dla oskarżonego. Skoro podniesienie rozważanego zarzutu [w części, w której Sąd Okręgowy w W. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w T. na korzyść D. L., tj. uniewinnił go od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 284 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.] nie jest czynnością przedsiębiorczą na korzyść oskarżonego w rozumieniu art. 86 § 1 k.p.k., należy uznać (niezależnie do wskazanych wyżej implikacji oceny dopuszczalności kasacji wynikających z przepisu art. 523 § 2 k.p.k.), że jest to czynność niedopuszczalna z mocy ustawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 marca 2018 r., sygn. II AKa 57/18, SIP «Legalis» nr 1775578; w podobnym duchu postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 2018 r., sygn. II KS 6/17, SIP «Legalis» nr 1713807; z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. V KK 352/05, SIP «Legalis» nr 73212).

Lektura treści uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia prowadzi do przekonania, że pod pozorem podniesienia zarzutu rażącego naruszenia prawa — autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia (w tym zakresie, w którym jest on dopuszczalny) nie kwestionuje wcale błędnego zastosowania prawa bądź wadliwej jego interpretacji skutkującej jego wadliwym zastosowaniem, bądź naruszeniem przepisów procedury karnej lecz dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. W uzasadnieniu nadzwyczajnego środka odwoławczego brak jest jakichkolwiek argumentów prawnych, które mogłyby przekonać o tym, że w sprawie wystąpiło rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k.). Skarżący uzasadnił podniesiony zarzut w sposób nad wyraz lakoniczny, powtarzając część argumentacji, która została powołana w treści wywiedzionej od wyroku sądu *meriti* apelacji. Treść postawionego w *petitum* kasacji zarzutu oraz sposób uzasadnienia jednoznacznie wskazują, że skarżący kontestuje ustalenia faktyczne, poczynione przez sądy obu instancji, co w postępowaniu kasacyjnym uznać należy za zabieg niedopuszczalny. Postępowanie kasacyjne nie

jest bowiem postępowaniem, którego celem jest ponawianie kontroli odwoławczej. Skonfrontowanie przedstawionego w *petitum* kasacji zarzutu uzasadnienia w połączeniu z jego uzasadnieniem, z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W. nie potwierdza zarzutu rażącego naruszenia prawa, mającego istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez zaniechanie przesłuchania pokrzywdzonej K. B. dla wyjaśnienia kwestii wiarygodności jej zeznań.

Odnosząc się pokrótce do *meritum* zarzutu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że wyartykułowany przez obrońcę D. L. zarzut — z punktu widzenia rygorów procesowych obowiązujących w postępowaniu kasacyjnym — jest dotknięty ułomnością. Chodzi bowiem o to, że autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia w jego *petitum* nie wskazuje precyzyjnie przepisu prawa, którego naruszenia miał dopuścić się w sposób rażący sąd odwoławczy. Zdecydowanie nieprawidłowa jest praktyka polegająca na próbie przerzucania ciężaru ustalania „kwalifikacji” prawnej podniesionego przez autora kasacji zarzutu na Sąd Najwyższy. To na podmiocie fachowym (art. 526 § 2 k.p.k.) ciąży obowiązek wskazania i precyzyjnego określenia sposobu, w który miało dojść do rażącego naruszenia prawa w postępowaniu odwoławczym (art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k.) W niniejszej sprawie obrońca D. L.: nie skonkretyzował jednak tego, naruszenia którego konkretnie przepisu dopuścił się sąd drugiej instancji.

Podniesiony przez adwokata E. B. zarzut okazał się bezzasadny. Trzeba przypomnieć, że postępowanie odwoławcze (mimo wprowadzenia przez ustawodawcę zdecydowanie silniejszych niż na gruncie poprzednio obowiązującego stanu normatywnego akcentów apelacyjnych do normatywnego modelu tego etapu postępowania) nie jest zorientowane na ponowienie czy też powielanie postępowania dowodowego, które zostało przeprowadzone w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, lecz kontrolę prawidłowości przebiegu postępowania pierwszoinstancyjnego. W świetle powyższych ustaleń, przeprowadzenie dowodu z ponownego przesłuchania K. B., która zeznawała w sprawie dwukrotnie, okazało się zbędne. Kwestia wiarygodności zeznań K. B. była obiektem analizy przeprowadzanej przez Sąd Okręgowy w W. (por. w tym zakresie wywody w sekcji 3.1, akapit od 7 do 12 uzasadnienia formularzowego), który poddał zeznania złożone przez nią dokładnej analizie także w kontekście

pozostałych dowodów przeprowadzonych w sprawie. Zagadnienie to było przedmiotem analizy przez sąd odwoławczy w kontekście zarzutów wyartykułowanych w apelacjach przez D. L. i jego obrońcę, a sąd odwoławczy nie stwierdził istnienia powodów uzasadniających zakwestionowanie dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny depozycji K.B.

Wprawdzie godzi się przyznać, że w toku postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy w W. na mocy postanowienia z dnia 24 czerwca 2020 r. (*k. 381, t. II*) dopuścił m. in. dowód z uzupełniającego przesłuchania K. B. na okoliczność czynu zarzucanego D. L. w pkt I części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego w T. (tj. czynu z art. 284 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.). Następnie postanowieniem z dnia 27 października 2020 r. Sąd Okręgowy w W. (*k. 409v, t. III*) uchylił postanowienie dowodowe z dnia 24 czerwca 2020 r. uznając, że okoliczności, na które miałyby zeznawać pokrzywdzona K. B. są już ostatecznie wyjaśnione, a w konsekwencji D. L. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu. W kwestii wiarygodności relacji przedstawianej przez K. B., która stanowiła zasadniczy argument, w oparciu o który D.L. przypisano winę co do popełnienia zarzucanych mu czynów, Sąd Okręgowy w W. zasięgnął specjalistycznej wiedzy i dopuścił dowód z opinii pisemnej – uzupełniającej psycholog J. J. na okoliczności zawarte w dokumentacji lekarskiej, nadesłanej przez Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w L., mające wpływ na końcowe wnioski biegłej co do pokrzywdzonej K. B., zawarte w jej opinii pisemnej z dnia 19 sierpnia 2014 r. (postanowienie dowodowe z dnia 24 czerwca 2020 r., *k. 380, t. II*). Gwoli przypomnienia – Sąd Rejonowy w T. uzasadniając motywy wyroku z dnia 27 sierpnia 2019 r. wskazał, że opinię psychologiczną, dotyczącą K.B. (z której wynikało, że pokrzywdzona nie przejawiała skłonności do konfabulacji czy fantazjowania, jej depozycje były spontaniczne, a treść zeznań nie wskazywała na to, aby przypisywała D. L. tego rodzaju działania, które w rzeczywistości nie miały miejsca; pokrzywdzona wymaga dalszej stałej współpracy z psychologiem), ocenił jako „pełną, jasną i logiczną, nie znajdując żadnych podstaw, by ją kwestionować” (s. 8 uzasadnienia). W ustnej – uzupełniającej opinii psychologicznej J.J. stwierdzono, że dane zawarte w dokumentacji lekarskiej, nadesłanej przez Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w L. nie

mają wpływu na końcowe wnioski biegłej, co do pokrzywdzonej, zawarte w opinii pisemnej, a fakt stwierdzenia u K. B. osobowości typu *borderline*, tj. pogranicznego zaburzenia osobowości, nie ma wpływu na wiarygodność psychologiczną zeznań składanych przez nią w 2016 r.

Sumując: uwzględniając ewidentną bezpodstawność jedyne go zawartego w tym środku zarzutu, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego D. L. jako oczywiście bezzasadną, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.